

Kraków, 2023-09-05

dr hab. Tomasz Kargol, prof. UJ

Instytut Historii UJ

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Krzysztofa Haptasia pt. *Mielec i jego mieszkańcy na łamach „Czasu” i „Gazety Lwowskiej” w latach 1867-1914*, Kraków 2023, 443 ss., napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Bogdana Stanaszka

Od wielu dekadach tematyka regionalna i lokalna cieszy sporym zainteresowaniem historyków. Szereg wsi i miast doczekało się własnych monografii, chronologicznie obejmujących również epokę rozbiorową. W obrębie tego nurtu badań powstały również publikacje poświęcone dziejom Mielca i regionu. Kolejnym kierunkiem badań historycznych są publikacje o charakterze prasoznawczym, dedykowane wybranym tytułom prasowym lub problemom obecnym na łamach dzienników i czasopism. Recenzowana rozprawa doktorska łączy oba nurty, ponieważ poświęcona została losom Mielca w drugiej połowie XIX stulecia widzianym przez pryzmat dwóch opiniotwórczych ogólnokrajowych dzienników galicyjskich – krakowskiego „Czas” i „Gazety Lwowskiej”. Jej Autor jest aktywnym uczestnikiem mieleckiego życia naukowego i propagatorem historii Mielca. Wydał on drukiem kilka publikacji bazujących na studiach nad prasą jako głównym źródłem informacji: *Powiat mielecki i jego mieszkańcy w ogłoszeniach i reklamach krakowskiego dziennika „Czas” w latach 1882, 1886 i 1890. Badanie sondażowe*, „Rocznik Mielecki”, T. 16-17:2013-2014, s. 37-53, *Powiat pilźnieński i jego mieszkańcy w latach I wojny światowej (1914-1918) w świetle informacji zawartych na łamach tygodnika ludowego „Piast”, w: Pilzno. Archeologia – Kultura – Społeczeństwo*, red. B. Stanaszek, Pilzno 2014, s. 104-150, *Pożar miasta Mielca z 6 IX 1900 r. w świetle prasy galicyjskiej. W 115. rocznicę pożogi*, „Rocznik Mielecki”, T. 18-19: 2015-2016, s. 149-156, *Zgłobień. Wieś i parafia na łamach tygodnika „Głos Rzeszowski” w latach 1897-1920*, „Rocznik Kolbuszowski”, nr 14: 2014, s. 273-280. Wspomniane artykuły mają charakter sondażowy i przyczynkarski, dlatego z zadowoleniem należy przyjąć przygotowanie rozprawy doktorskiej poświęconej analizie prasowych relacji na temat Mielca w latach 1867-1914. Jest ona ukoronowaniem dotychczasowej ścieżki naukowej Doktoranta.

Recenzowana dysertacja poświęcona została dwóm tytułowym problemom – historii Mielca i prasie jako źródle historycznym w badaniach regionalnych.

Ogólne ramy czasowe rozprawy nie budzą zastrzeżeń i związane są z dziejami Galicji. Pierwszą datą wyznacza rok 1867, czyli początek dualistycznej monarchii habsburskiej i autonomii Galicji, a drugą wybuch I wojny światowej. O ile druga cezura jest oczywista, to pierwsza jest dyskusyjna, ponieważ początki autonomii galicyjskiej sięgają 1861 r., czyli powstania Sejmu Krajowego. Sam Autor ogólnikowo we wstępie uzasadniał wybór ram czasowych: „Konieczne okazało się wybranie przedziału czasowego, który ostatecznie objął lata 1867-1914, a więc okres autonomii Galicji. W dziejach Mielca miał on zasadnicze znaczenie, gdyż procesy zachodzące wówczas w mieście tworzyły podstawy pod jego przyszły szybki rozwój”. W tym uzasadnianiu zabrakło informacji o wprowadzeniu w Mielcu samorządu miejskiego. Przyjęcie tak szerokich ram chronologicznych ma mocne strony. Daje ono pełny obraz sytuacji Mielca w świetle prasowych relacji w dobie autonomii Galicji, umożliwia porównanie badanego terytorium z innym miastami Galicji o porównywalnym potencjale społeczno-gospodarczym.

Obszar objęty badaniami wytyczono jako miasto Mielec, ale w rozprawie pojawiły się informacje dotyczące powiatu mieleckiego (np. powódzie). Geograficzny zakres dysertacji powinien być dokładniej opisany. We wstępie zabrakło szczegółowego omówienia granic gminy mieleckiej w XIX w. Cennym uzupełnieniem rozprawy byłyby plany Mielca i mapy powiatu mieleckiego.

Większych zastrzeżeń nie budzi struktura pracy. Została ona skonstruowana w oparciu o kryterium problemowe.

Rozprawę rozpoczyna wstęp. Autor określił w nim cel pracy, czyli jak to on sam sformułował „pytania badawcze”. Zostały one zaprezentowane chaotycznie, najpierw jest mowa o „wielu” pytaniach badawczych, a następnie zostały one szczegółowo wymienione, a ich ilość Autor określił na sześć. Jednakże tych problemów badawczych jest więcej. Ta nieprecyzyjność w określeniu liczby problemów badawczych jest widoczna w zdaniu: „Pierwsze z pytań brzmiało, w jaki sposób w obydwóch tytułach prasowych zostało opisane miasto i jego szeroka infrastruktura? Jest to istotne, gdyż Mielec przez cały czas autonomii Galicji rozwijał się, wzbogacał o kolejne elementy zaplecza miejskiego. Ponadto, od początku analizowanego okresu znalazły w nim siedzibę podstawowe instytucje i służby publiczne, z czasem zmieniające zakres swych działań oraz obsadę personalną. W związku z tym pojawiło

się kolejne pytanie, czy zostały one opisane w prasie, a szczególnie, czy uwzględniono w niej osoby w nich pracujące? Drugie z zasadniczych pytań w aspekcie wybranego tematu brzmiało, jak w obydwóch tytułach prasowych zostały przedstawione mieleckie władze miejskie i powiatowe oraz szerokie życie polityczne w mieście?”. Jak możemy przeczytać, w tym fragmencie pojawiły się trzy „pytania badawcze”, a nie dwa. Te wątpliwości w określenie liczby problemów badawczych można było rozwiązać przez podanie głównych kwestii badawczych, tożsamyh z rozdziałami, a w ich obrębie należało wyodrębnić pomocnicze „problemy badawcze”, będące częścią składową właściwych zagadnień.

We wstępie omówiono także dwa wątki: dzieje Mielca, ze szczególnym uwzględnieniem epoki rozbiorowej oraz publikacje bazujące na prasie lokalnej i ogólnokrajowej jako głównym źródle informacji. W przypadku tego pierwszego zagadnienia podano zbyt mało informacji o historii Mielca, jego położeniu geograficznemu i sytuacji społeczno-gospodarczej przed 1867 r. jako punktu wyjścia do właściwej części dysertacji. Szerzej omówiono bazę źródłową, a mianowicie powstanie i historię obu dzienników, ich części i sekcje (działy) oraz przekazywane w nich informacje.

We wstępie znajdują się powtórzenia, zdublowano bowiem informacje dotyczące celów i kształtu dysertacji. Najpierw omówiono cele pracy, postawiono pytania badawcze, a końcu wstępu opisano kształt pracy, scharakteryzowano poszczególne rozdziały. Dla jednolitości przekazu można było połączyć szczegółowe cele z rozdziałami.

Dysertacja składa się z pięciu rozdziałów, te z kolei dzielą się numerowane podrozdziały, te z kolei na punkty.

W rozdziale pierwszym zaprezentowano miasto, jego infrastrukturę, instytucje i służby publiczne. Został on podzielony na sześć części: 1. Liczba ludności, położenie, zabudowa i infrastruktura, 2. Dobra mieleckie i ich właściciele, 3. Wymiar sprawiedliwości i notariat, 4. Ochotnicza Straż Pożarna, 5. Poczta, 6. Służba sanitarna.

W rozdziale drugim omówiono władze miejskie i życie polityczne, w tym władze powiatowe, samorząd powiatowy, posłów do Sejmu Krajowego, Posłów do Rady Państwa.

Kolejny rozdział poświęcony został życiu gospodarczemu, a mianowicie rzemiosłu i wymianie handlowej, rolnictwu i sadownictwu, przemysłowi, instytucjom finansowym i kredytowym.

Rozdział nr 4 pt. „Szkolnictwo, oświata i życie religijne” koncentruje się na trzech dużych problemach: „Placówki szkolne i wychowawcze”, „Oświata”, „Życie religijne społeczności katolickiej”. Minusem tego rozdziału jest pominięcie życia religijnego innych grup wyznaniowych, zwłaszcza społeczności żydowskiej. Nieprecyzyjny jest też podział na dwa pierwsze podrozdziały „Placówki szkolne i wychowawcze” i „Oświata”. Obie nazwy, „placówki” i „oświata” mają to same znaczenie. Inne pojęcie „oświata” oznacza proces kształcenia, upowszechnienia kultury, nauki, wiedzy. Z treści podrozdziału „Oświata” wynika, iż Autor chciał w nim omówić te formy popularyzowania wiedzy i kultury, które odbywały poza placówkami szkolnymi.

Rozdział piąty poświęcony został życiu codziennemu Mielca, na które składały się narodowe uroczystości i rocznice, koncerty, przedstawienia teatralne i bale, klęski żywiołowe, podróże (osoby przyjeżdżające do Mielca, mielczanie przyjeżdżający do innych miast, zwłaszcza do Krakowa i Lwowa), przestępczość, małżeństwa i zgony cenionych mieszkańców.

Powyższa struktura dysertacji jest klarowna i logiczna z jednej strony, ale też budząca wątpliwości z drugiej. Została ona narzucona przez informacje prasowe, powieliła ona zawartość dzienników. Zabrakło w niej rozdziału lub podrozdziału poświęconego stowarzyszeniom społecznym, a brak ten sprawia, iż niektóre wątki sztucznie przypisano do istniejących części, np. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze zostało zaprezentowane w rozdziale poświęconym życiu gospodarczym. Wątpliwości budzi podział tematów między rozdziały nr 1 i 2. Rozdział pierwszy obejmuje wymiar sprawiedliwości i notariat, który tematycznie pasuje rozdziału drugiego „Władze i życie polityczne”, bo przecież sądy są trzecim filarem w trójpodziale władzy na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. W podrozdziale „Władze miejskie” podano zaskakująco mało informacji o burmistrzach i członkach Rady Miejskiej.

W zakończeniu zabrakło klasyfikacji artykułów prasowych, np. na teksty ściśle poświęcone Mielcowi i teksty, w których wzmianki o tym mieście są połączone z innymi miastami, na artykuły redakcyjne i ogłoszenia urzędowe, na dłuższe, opisowe, opiniotwórcze teksty i krótki wzmianki informacyjne. Zabrakło szerszej odpowiedzi na pytania badawcze postawione we wstępie.

Podsumowując ocenę struktury rozprawy, stwierdzić można, iż najslabiej prezentują się wstęp i zakończenie. Odnieść można wrażenie, iż ich teksty nie doczekał się należytej kontroli i przemyślenia. Całą pracę i zakończenie cechują brak odniesień do innych miast o zbliżonym do Mielca potencjale społeczno-gospodarczym. Losy Mielca w latach 1867-1914 nie odbiegała

od sytuacji w zachodniej Galicji, gdzie dziesiątki analogicznych miast, w podobny sposób były omawiane przez czołowe galicyjskie dzienniki.

Podstawę źródłową studium tworzą dwa źródła prasowe: dzienniki „Czas” i „Gazeta Lwowska” z lat 1867-1914. Habilitant przeprowadził szeroką kwerendę prasową, przeanalizował zawartość wszystkich numerów z określonego przedziału czasowego. Na najwyższe słowa uznania zasługują ten trud badawczy – kwerenda 48 roczników każdego dziennika i ponad 30 tys. numerów łącznie dla obu gazet.

Zabrakło krytyki wewnętrznej źródła. Sam Doktorant dostrzega niedoskonałość prasy jako źródła informacji, skoro na s. 117 podkreśla: „Powyższa tabela precyzyjnie przedstawia lata posłowania poszczególnych osób. Jest to o tyle ważne, że przekazane przez analizowaną prasę informacje nie są spójne, nie prezentują płynnej narracji”.

Uzupełniający charakter mają inne typy źródeł jak: źródła archiwalne (Archiwum Parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Mielcu), plany katastralne Mielca z Archiwum Państwowego w Przemyślu, źródła drukowane (*Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae*, *Szematyzmy królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem* za lata 1871-1914), księgi pamiątkowe „Gazety Lwowskiej”, pamiętniki. W mojej opinii nie wykorzystani wszystkich źródeł. Cennym uzupełnieniem informacji podawanych przez prasę, a dotyczących posłów do Sejmu Krajowego, samorządu miejskiego i powiatowego, byłyby sprawozdania z posiedzeń Sejmu Krajowego. Intersującym eksperymentem badawczym mogło być skonfrontowanie działalności posłów w świetle sejmowych sprawozdań i prasy. Te pierwszy możemy uznać za źródła obiektywne, pokazujące realną aktywność parlamentarzystów. Te drugie zaś za subiektywne, ponieważ prasa, wypełniając funkcje informacyjne i kształtujące postawy czytelników, mogła pewne aspekty eksponować, a inne pomijać, kierując się sympatiami politycznymi. To zastrzeżenie dotyczyć może zwłaszcza „Czasu”, wspierającego środowisko konserwatywne, a krytycznego wobec ruchu ludowego i socjalistycznego.

Bibliografia zawiera kluczowe pozycje na temat dziejów społeczno-gospodarczych Mielca i regionu. Ma ona, co jest oczywiste charakter selektywny, zwłaszcza w odniesieniu do Galicji. Literatura dotycząca Mielca i regionu jest bogata, a jej dobór świadczy, iż Doktorant doskonale orientuje w stanie badań nad grodem nad Wisłokiem.

Bardzo cennym uzupełnieniem tekstu jest bibliografia. Tworzy ją przede wszystkim skrupulatnie sporządzony wykaz artykułów prasowych w oparciu o kryterium alfabetyczne i

chronologiczne. Lepszym rozwiązaniem byłoby opracowanie indeksu w oparciu o kryterium tematyczne, dopasowane do rozdziałów, gdyż w ten sposób czytelnik miałby możliwość pozyskanie informacji prasowych na dany temat.

Zastrzeżeń nie budzi warstwa językowa i stylistyczna. W pracy występują nieliczne błędy, niezrozumiałe stwierdzenia itp. Poniżej wykaz redakcyjnych i merytorycznych niedociągnięć:

s. 60-61, pojawia się niekonsekwencja w chronologicznym opisie działalności Ochotniczej Straży Pożarnej,

s. 61, brak dokładnej informacji o powstaniu poczty w Mielcu,

s. 97, w przypisie 437 nie wyjaśniono znaczenie słów związanych z powitaniem namiestnika, zamieszczone w nim zdanie zawiera niedopowiedzenie: „Dla Kolbuszowej była to ważna wizyta. Podczas niej padły pamiętne słowa skierowane do gościa”,

s. 99, pojawia się informacja o zebraniu przez pracowników starostwa w Mielcu kwoty ponad 18 złr dla pogorzalców w Chyrowie, wątpliwość budzi, czy na podstawie jednej informacji o takiej działalności charytatywnej można stwierdzić, że urzędnicy byli wrażliwi na nieszczęścia innych ludzi,

s. 99-101, opisując wybory, kadencje Sejmu Krajowego (sześciolatnia kadencja), należało dodać informację, iż wybory w 1870 odbyły się trzy lata po poprzednich z powodu wcześniejszego rozwiązania Sejmu przez cesarza,

s. 115, nieprecyzyjna datacja dotycząca początków transformacji ustrojowej monarchii habsburskiej, zabrakło informacji o dyplomie październikowym z 1860 r. i patencie lutowym z 1861 r., w tekście pojawia się zdanie sugerujące federalistyczny charakter państwa: „Kryzys monarchii habsburskiej w latach 1860-1861 spowodował, że państwo zaczęło powracać do rządów parlamentarnych. Rozpoczął się proces przekształcania go w federację krajów autonomicznych”. Pamiętać należy, iż monarchia przekształciła się w dualistyczne państwo – Austro-Węgry. Zabrakło informacji o zmianach z lat późniejszych, zwłaszcza o tzw. konstytucji grudniowej z roku 1867,

s. 118, jest „rady naczelnej Stronnictwa Ludowego”, Rada Naczelna powinna być pisana wielką literą,

s. 126, nieprecyzyjnie omówiono wybory do Rady Państwa, Doktorant napisał „Do tej ostatniej [Izby Posłów] wchodziło posłów wybieranych przez Sejmy Krajowe”. Ta forma wyborów deputowanych do wiedeńskiej Rady Państwa obowiązywała w latach 1867-1873, a później były to już wybory kurialne, najpierw w czterech kuriach, a od 1896 r. w pięciu. W 1907 r. wybory kurialne zostały zastąpione wyborami bezpośrednimi, równymi, powszechnymi,

s. 142-144, nieprecyzyjny opis pierwszej kolumny w tabeli pt. „Firmy mieleckie wpisane lub wykreślone z rejestru handlowego w latach 1879-1912”, w kolumnie tej znalazła się informacja „Data wpisu/wypisu – ogłoszenia”, nie wiemy, czy daty te oznaczają wpis czy wypis z rejestru handlowego,

s. 195, nie rozwinięto skrótów naprz., niepod., zapłac., opłac.,

s. 195, należało ujednolicić zapis terminu „Rady nadzorcza”, nazwa w całości powinna być pisana wielką lub małą literą,

s. 245, nie podano nazwy zakładu, którego dyrektorem był ks. Roman Sitko,

s. 280, pojawia się niejasne określenie „specyficzni” mielczanie, należało to wyjaśnić, rozwinąć.

Doktorant nie unika własnych opinii w odniesieniu do źródeł i opracowań, ale powinien jednak pewne wątki wyeksponować. Za mankament uznać można ograniczenie autorskich wyjaśnień, komentarzy, ocen informacji o Mielcu zamieszczanych na łamach „Czasu” i „Gazet Lwowskiej”, czy też interpretacji pominięcia przez prasę pewnych wątków. Takie analizy można było wprowadzić w podsumowaniu każdego z rozdziałów. W tekście występuje zbyt dużo streszczeń prasowej publicystyki, a zbyt mało autorskich interpretacji i konfrontacji prasowych informacji z innymi źródłami.

Zbliżone do siebie motywy występują w różnych częściach rozprawy. Przykładem jest działalność charytatywna pracowników starostwa i Rady Powiatowej oraz Rady Miejskiej, zabrakło porównania tych inicjatyw. Klejonym przykładem wymagającym należytej interpretacji to ocena aktywności posłów Andrzeja Kędziora i Franciszka Krempey. W rozprawie (s. 126) pojawia się stwierdzenie, iż Kędzior był aktywnym parlamentarzystą, ale jego osobie poświęcono jedynie jeden akapit. Natomiast informacje o pośle Krempie pojawiają się na kilku stronach dysertacji. Pisząc o epidemiach chorób zwierząt hodowlanych (s. 153-156) należało dopowiedzieć, iż zagrażały one nie tylko hodowli, ale również handlowi bydłem

i nierogacizną, odbywającym się na targach. Zaskakuje brak informacji o uroczystościach i rocznicach narodowych (obchody grunwaldzkie, rocznica wybuchu powstania styczniowego). Mogą być dwie interpretacje tej absencji, pierwsza, iż w mieście takich wydarzeń nie było oraz druga, że nie pisała o nich prasa krakowska i lwowska. W analizie wyjazdów mielczan do Lwowa i Krakowa pojawia się niekonsekwencja, gdyż odnotowano ponad 100 pobytów we Lwowie, ale nie przeprowadzono takich wyliczeń dla Krakowa.

W pracy można było dodać w przypisach informacje uzupełniające jak biografie postaci pojawiających się na kartach rozprawy, a ogrywających istotną rolę w historii Mielca i Galicji jak np. ks. Roman Sitko, Andrzej Kędzior, Franciszek Krempa.

Mimo tych usterek, rozprawa daje bardzo szczegółowy, niekiedy wręcz drobiazgowy, obraz Mielca w drugiej połowie XIX w. W ten sposób wypełnia ona lukę w studiach nad Mielcem w epoce autonomicznej. Informacje pozyskane z prasy uzupełniają dane z innych źródeł, np. z szematyzmów. Przykładem tego jest pozyskanie informacji o obsadzie personalnej sądownictwa w Mielcu. Doktorant pokazał jaką rolę odgrywa prasa w badaniach nad społecznościami lokalnymi. Jest ona rzetelnym, dobrze udokumentowanym źródłem studium nad dziejami Mielca w latach 1867-1914.

Kolejną pozytywną stroną rozprawy jest jej interdyscyplinarność. Łączy ona badania prasoznawcze i badania nad lokalnymi społecznościami, ze szczególnym uwzględnieniem szeregu problemów (dzieje polityczne, społeczno-gospodarcze, szkolnictwa i kultury materialnej oraz życia codziennego).

Oceniając pracę całościowo, stwierdzam, iż spełnia on wymogi stawiane rozprawom doktorskim w ustawie o tytułach i stopniach naukowych oraz dopuszczam ją do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim Pana mgr. Krzysztofa Haptasia.

Tomasz Kąkol